

KS. ROBERT KACZOROWSKI

Akademia Muzyczna im. Stanisława Moniuszki
w Gdańsku
ORCID: 0000-0002-8228-6801

Święty Józef jako patron „w życiu i przy śmierci”
na przykładzie 10 pieśni pochodzących ze *Zbioru pieśni
nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego*,
opublikowanego w Pelplinie w 1871 roku

DOI: doi.org/10.26142/stgd-2021-011

Streszczenie: Prezentowany artykuł jest odpowiedzią na wezwanie Ojca Świętego Franciszka, który publikując 8 grudnia 2020 roku list z okazji 150. rocznicy ogłoszenia św. Józefa patronem Kościoła katolickiego zachęcił do jeszcze lepszego poznania osoby, która od wieków jest bliska każdemu człowiekowi. Podjęto zatem temat mający na celu przybliżenie 10 pieśni ku czci św. Józefa pochodzących z wydanego w 1871 roku w Pelplinie *Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego*. Analiza pieśni ukazuje niezwykłą cześć, jaką św. Józef cieszy się w Kościele. Utwory te, wykonywane podczas liturgii, stawały się systematyczną katechezą, która tłumaczyła wydarzenia biblijne oraz przybliżała treści wiary katolickiej.

Słowa kluczowe: św. Józef, Rok Świętego Józefa, pieśń religijna, XIX wiek

Saint Joseph as a Patron “in Life and in Death”
on the Example of 10 Hymns from the *Collection of Religious
Catholic Hymns to Be Sung in Church or at Home*,
published in Pelplin in 1871

Abstract: The article is a response to the call of the Holy Father Francis, who by publishing a letter on December 8, 2020 on the occasion of the 150th anniversary of the declaration of St. Joseph as the patron of the Catholic Church, encouraged all to get to know this person, who has been close to everyone for centuries. The article presents 10 hymns in honor of St. Joseph,

from the *Collection of Religious Catholic Hymns to Be Sung in Church or at Home* published in Pelplin in 1871. The analysis of these hymns reveals the extraordinary veneration in which St. Joseph is held in the Church. These pieces, performed during the liturgy, became a systematic catechesis that explained biblical events and introduced the content of the Catholic faith.

Keywords: St. Joseph, the Year of St. Joseph, hymn, 19th century

Wprowadzenie

Błogosławiony papież Pius IX dekretem *Quemadmodum Deus* z 8 grudnia 1870 roku ogłosił św. Józefa patronem Kościoła katolickiego. 150 lat później, 8 grudnia 2020 roku, Ojciec Święty Franciszek listem *Patris corde* postanowił uczcić ten jubileusz, ogłaszając ponadto specjalny Rok św. Józefa¹.

Intencją Franciszka jest to, aby wciąż na nowo przybliżać tę niezwykłą postać, „tak bliską ludzkiej kondycji każdego z nas”². Wszyscy bowiem „mogą znaleźć w św. Józefie, mężu, który przechodzi niezauważony, człowieku codziennej obecności, dyskretny i ukrytej, orędownika, pomocnika i przewodnika w chwilach trudnych”³.

W tak zarysowanym kontekście, odpowiadając jednocześnie na apel papieża Franciszka, mieści się również problem niniejszego artykułu, którego celem jest przybliżenie 10 pieśni napisanych ku czci św. Józefa, pochodzących z wydanego w 1871 roku w Pelplinie *Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego*.

Aby tak zarysowany cel osiągnąć, zostaną podjęte następujące kroki metodologiczne. Na początku zostanie zaprezentowany materiał źródłowy, czyli wskazanie miejsca każdej z 10 pieśni w dziale „Pieśni o Świętych Pańskich” z wymienionego *Zbioru pieśni nabożnych...* W kolejnej części artykułu zostanie przybliżona tematyka każdego utworu, zaś w ostatniej części wybrane zagadnienia muzyczne – ze względu na fakt, że niektóre z pieśni posiadają własne melodie, którymi posługiwano się przy ich wykonywaniu podczas liturgii. W zakończeniu zaś zebrane zostaną najważniejsze wnioski, z podkreśleniem znaczenia czci, jaką w Kościele katolickim, nieprzerwanie od pierwszych wieków starożytności chrześcijańskiej, odbiera osoba św. Józefa.

¹ Franciszek, *List apostolski «Patris corde» z okazji 150. rocznicy ogłoszenia świętego Józefa patronem Kościoła Powszechnego* z 8 grudnia 2020 r. Wersja elektroniczna: http://www.vatican.va/content/francesco/pl/apost_letters/documents/papa-francesco-lettera-ap_20201208_patris-corde.html [dostęp: 03.01.2021].

² Tamże.

³ Tamże.

1. Prezentacja materiału źródłowego

Omawiane w niniejszym artykule pieśni zostały przygotowane do druku przez ks. Szczepana Kellera i opublikowane w 1871 roku w Pelplinie w *Zbiorze pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego*. W dziale zatytułowanym „Pieśni o Świętych Pańskich”⁴ znajduje się 11 pieśni „O Ś. Józefie”⁵. Są to:

- Pieśń I, [incipit] *Szczęśliwy, kto sobie Patrona*⁶,
 Pieśń II, [incipit] *Józefie święty domu królewskiego*⁷,
 Pieśń III, [incipit] *Niech cię cnót twoich podziwieniem zdjęć*⁸,
 Pieśń IV, [incipit] *Ten, co go wierni dziś chwala w kościele*⁹,
 Pieśń V, [incipit] *Józefie, Opiekunie Boga w ludzkim ciele*¹⁰,
 Pieśń VI, [incipit] *Witaj, Ojczy Stwórcy twego*¹¹,
 Pieśń VII, [incipit] *O Józefie uwielbiony*¹²,
 Pieśń VIII, [incipit] *Józefie z pokolenia Dawida wydany*¹³,
 Pieśń IX, [incipit] *Witaj Józefie, królów ozdoba*¹⁴,
 Pieśń X, [incipit] *Święty Józefie, Jezusa Piastunie*¹⁵,
 Pieśń XI *O Ś. Józefie w obrazie Kolegiaty Kaliskiej*¹⁶.

W tym miejscu na uwagę zasługuje fakt, że w opublikowanych w *Zbiorze pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego* ponad 220 pieśniach do różnych świętych, św. Józef jest jedną z tych postaci, które mogą cieszyć się największą ich liczbą (11). Więcej pieśni napisano tylko ku czci św. Jana Nepomucena (15)¹⁷. Natomiast o św. Antonim Padewskim powstało 9 pieśni¹⁸, o św. Stanisławie, biskupie i męczenniku – 8 pieśni¹⁹, o św. Franciszku Serafickim

⁴ Ks. S. Keller, *Zbiór pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego*, Pelplin 1871, s. 557–733.

⁵ Tamże, s. 559–567.

⁶ Tamże. Pieśń I oznaczona jest nr. 609, s. 559.

⁷ Tamże. Pieśń II oznaczona jest nr. 610, s. 560–561.

⁸ Tamże. Pieśń III oznaczona jest nr. 611, s. 561.

⁹ Tamże. Pieśń IV oznaczona jest nr. 612, s. 561.

¹⁰ Tamże. Pieśń V oznaczona jest nr. 613, s. 561–562.

¹¹ Tamże. Pieśń VI oznaczona jest nr. 614, s. 562–563.

¹² Tamże. Pieśń VII oznaczona jest nr. 615, s. 563–564.

¹³ Tamże. Pieśń VIII oznaczona jest nr. 616, s. 564.

¹⁴ Tamże. Pieśń IX oznaczona jest nr. 617, s. 564–565.

¹⁵ Tamże. Pieśń X oznaczona jest nr. 618, s. 565.

¹⁶ Tamże. Pieśń XI oznaczona jest nr. 619, s. 566–567. Ze względu na fakt, że pieśń ta opowiada o kulcie szczególnym, jaki św. Józef odbiera w jednym z kościołów Kalisza, nie będzie ona przedmiotem analizy w niniejszym artykule.

¹⁷ Tamże, s. 597–608.

¹⁸ Tamże, s. 642–650.

¹⁹ Tamże, s. 582–589.

– 7 pieśni²⁰. Z kolei po 6 pieśni powstało ku czci św. Wincentego a Paulo²¹ oraz św. Barbary, pannie i męczennicy²². Po 5 pieśni powstało ku czci: św. Walentego, kapłana i męczennika²³, św. Jana Kantego²⁴, św. Izydora Oracza²⁵ oraz św. Anny, Matce Najświętszej Maryi Panny²⁶.

2. Tematyka pieśni

Już w początkowych słowach Pieśni I autor stwierdza, że szczęśliwym jest ten człowiek, który obrał św. Józefa za swojego patrona i opiekuna. Taki człowiek nie musi obawiać się żadnych niebezpieczeństw, „nie zginie”, gdyż jego patron przy nim wciąż czuwa. Żadne „marności światowe” ani „szatańskie najazdy” nie grożą temu, przy kim stale jest obecny św. Józef, określany jako „obrońca od każdej złej strony”.

Święty jest patronem „ulubionym”, który nigdy „nie puści” człowieka, gdy ten prosi go o opiekę. Dlatego również autor tekstu prosi o wstawiennictwo

²⁰ Tamże, s. 637–642.

²¹ Tamże, s. 663–668.

²² Tamże, s. 699–706.

²³ Tamże, s. 593–597.

²⁴ Tamże, s. 669–674.

²⁵ Tamże, s. 683–687.

²⁶ Tamże, s. 692–695. Zob. także literaturę powstałą na temat różnych pieśni pochodzących ze *Zbioru pieśni nabożnych...*: R. Kaczorowski, „Msze za umarłych” ze *śpiewnika ks. Kellera z 1871 roku*, „Musica Sacra 2”, Seria: Prace Specjalne 72, Akademia Muzyczna im. S. Moniuszki w Gdańsku, Gdańsk 2006, s. 103–125; tenże, *Msze na Wielki Post i okres wielkanocny ze „Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego” z 1871 roku*, „Liturgia Sacra. Liturgia – Musica – Ars” 12 (2006), nr 2, s. 341–365; tenże, *Msze z okazji wybranych uroczystości ze śpiewnika opublikowanego w Pelplinie w 1871 roku*, w: *Donum natalicum. Studia Thaddaeo Przybylski octogenario dedicata*, red. Z. Fabiańska, A. Jarzębska, A. Sitarz, Musica Iagellonica, Kraków 2007, s. 148–175; tenże, *Msze w okresie Adwentu i Bożego Narodzenia ze „Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego” opublikowanego w Pelplinie w 1871 roku*, „Studia Pelplińskie” 38 (2007), s. 183–201; tenże, *Pieśni przeznaczone do śpiewu przed i po kazaniu, pochodzące ze „Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego” (Pelplin, 1871)*, „Musica sacra 4”, Seria: Prace Specjalne 76, Akademia Muzyczna im. S. Moniuszki w Gdańsku, Gdańsk 2008, s. 96–109; tenże, *Msze per annum (I–V) ze „Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego” opublikowanego w 1871 roku w Pelplinie*, „Studia Gdańskie” 24 (2009), s. 253–264; tenże, *Msze per annum (VI–X) ze pelplińskiego śpiewnika opublikowanego w 1871 roku*, „Studia Gdańskie” 31 (2012), s. 277–299; tenże, *Msze per annum (XI–XV) ze „Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego” (Pelplin, 1871)*, „Studia Gdańskie” 35 (2014), s. 183–206; tenże, *Msze przeznaczone do śpiewu w ciągu roku (XVI–XX) ze „Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego”, wydanego w 1871 roku w Pelplinie przez ks. Szczepana Kellera*, „Studia Gdańskie” 37 (2015), s. 115–136; tenże, *Tak zwane „msze polskie” opublikowane w „Zbiorze pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego” oraz w „Melodyach do zbioru pieśni nabożnych (...) do grania na organach i śpiewania na cztery głosy” w Pelplinie w 1871 roku*. *Konkluzja*, „Studia Pelplińskie” 49 (2016), s. 117–131.

św. Józefa tak za życia, jak również podczas śmierci. Prosi więc o „lekkie konanie”, „bezpieczny zgon”, o „skasowanie grzechów”. Zabiega o to, aby w momencie spotkania ze „straszliwym Sędzią” św. Józef był mu „patronem”, aby go „ratował” i „odpędzał” tych, którzy staną się „oskarżycielami duszy”. Autor błaga wręcz, aby św. Józef „przejednał zagniewanego Boga” i by razem mogli „wiecznie królować” w niebie.

W Pieśni II podkreślone zostaje pochodzenie św. Józefa z „domu królewskiego” i jego wybranie na „mniemanego ojca” Jezusa. Powierając Józefowi „Jedynaka Swego”, Pan Bóg w szczególny sposób go wyróżnił. Dlatego Józef zasłużył „na wielką łaskę” i stał się „księciem nad książętami”.

Ze względu na zasługi św. Józefa, człowiek prosi go o opiekę i wstawiennictwo. Tej opieki w szczególny sposób będzie potrzebował w ostatnich godzinach życia, aby mógł „szczęśliwie skonać” i „duszę oddać” Bogu podczas „trwogi konania”.

W Pieśni III podkreślone zostają cnoty św. Józefa, które wychwalają nawet „Aniołowie święci”. Autor pieśni przypomina również ewangeliczną scenę, gdy Boży posłaniec uspokaja Józefa, aby nie bał się wziąć do siebie brzemienną Maryję. Józef w pokorze zaakceptował wolę Pana i dlatego dane mu było nosić na rękach „Boga-człeka”. Nie zawahał się, gdy wraz z Maryją i Dzieciąciem trzeba było uciec do Egiptu. To on również towarzyszył zbołałej Matce, szukając 12-letniego Jezusa przebywającego w świątyni jerozolimskiej „między doktorami”. Św. Józef miał ten przywilej, że z Bogiem „mieszkał na ziemi”. Dlatego przez jego zasługi ludzie kierują do niego prośby, aby Bóg odpuścił im grzechy i aby kiedyś ich oczyszczone dusze mogły „wstąpić w niebo”.

W Pieśni IV św. Józef ukazany jest jako ten, który w Kościele odbiera należną cześć świętym, dlatego „grono ludu do nóg mu się ścięło”. Józef jest „walecznym zwycięzcą” „świata i piekła”. To on „zajaśniał światu w niebieskiej koronie” i wstawia się do Boga, aby ustały Jego „gniewy i groźby”. To św. Józef pomaga człowiekowi, aby mógł cieszyć się chwałą nieba.

W Pieśni V św. Józef jest określany mianem „opiekuna Boga”, „stróżem Boga” oraz „Józefem wiernym”. Autor powołuje się w tym utworze na postać św. Gertrudy Wielkiej – XIII-wiecznej mistyczki, która w swych objawieniach widziała szacunek i cześć, jakim cieszy się św. Józef w niebie. I tak jak nigdy nie przeminie sława Józefa Egipskiego, który karmił głodnych i pomagał potrzebującym, tak też nigdy nie przeminie sława św. Józefa, który był „karmicielem” Zbawiciela. „Karmić w ciele Boga” i „mieć Syna Bożego Sobie poddanego w śmiertelnym życiu” to wielki zaszczyt i wyróżnienie, jakim Bóg obdarzył św. Józefa. Ze względu więc na jego zasługi ludzkość prosi, aby św. Józef stając przed Bogiem brał ich „w obronę”, gdyż jest on „mocnym Patronem” i „królem nieba”. Wiara podpowiada ponadto, aby właśnie św. Józefowi powierzać radości i smutki swojego życia, aby w różnych potrzebach iść właśnie do niego i wołać: „Oddal z Boskiej groźby

nam winy, kary”. O jego obecność w szczególny sposób trzeba zabiegać przy zgonie – to on bowiem może szczęśliwie przeprowadzić człowieka na drugą stronę życia.

W Pieśni VI św. Józef jest nazwany „stróżem Boga przedwiecznego”, „mężem niewinności” i „opiekunem czystości”. Został wybrany przez Pana Boga, aby piastować małego Jezusa i być Jego opiekunem oraz opiekunem Jego Matki. To do św. Józefa człowiek kieruje prośbę, aby „z świata tego” mógł zejść „szczęśliwie”.

W Pieśni VII Józef jest nazwany „uwielbionym”, pochodzącym z rodu Dawida, „panieńskiej opiekunem niewinności”. Autor tekstu, jako wyraziciel wiary wierzących, prosi, by św. Józef czuwał i nikogo „nie wypuszczał ze swej ręki”. Tak jak anioł pospieszył do niego i zapewnił, że to, co w Maryi się poczęło jest z Ducha Świętego, tak teraz Józef ma „pospieszać” do ludzi i „w smutkach ich pocieszać”, bo przecież to on „w wszystkie z smutkiem wchodzi progi”. Autor przybliży ewangeliczne sceny związane z poszukiwaniem miejsca, gdzie Maryja mogłaby urodzić Dziecię Jezus i poród w Betlejem. Józef jest tym, który cały czas trwa przy Matce i Dziecku. To on „na rękę Boga piastuje” i strzeże go, decydując się na ucieczkę przed Herodem do Egiptu. Do św. Józefa kierowana jest prośba, by strzegł człowieka „od czarta przeklętego” oraz by był obecny „przy zgonie życia”.

W Pieśni VIII autor przypomina pochodzenie Józefa z rodu Dawidowego i podkreśla, że stał się on „mniemanym ojcem Pana Jezusa”. Św. Józef jest więc „stróżem Arki przeczystej Króla niebieskiego”. Na początku swej misji nie rozumiał ani nie znał Bożych planów. Dopiero anioł wprowadził go w wielkie tajemnice wiary i oznajmił, że „Panna Boga nosi”. Autor pieśni opisuje ofiarowanie małego Jezusa w świątyni jerozolimskiej i spotkanie ze starcem Symeonem oraz przypomina prześladowania okrutnego Heroda, który „dziatki morduje”, „krew niewinną rozlewa, Boga prześladowuje”. Pieśń odtwarza ucieczkę Świętej Rodziny do Egiptu, a następnie po latach, po śmierci Heroda, powrót do Galilei i ukryte życie Pana Jezusa w Nazarecie. W tych wszystkich wydarzeniach św. Józef był tym, który „strzegł wiecznego Króla Archaniołów”.

W Pieśni IX św. Józef nazwany jest „królów ozdobą”, „ze krwi Dawida pierwszą osobą” oraz „Prymasem i Księciem Patryarchów”. Został wybrany przez Boga, aby wypełnić plan zbawienia. To pod jego opieką wzrastał „Bóg w ludzkim ciele”. Z tego względu św. Józef cieszy się szczególnym poważaniem w niebie: „Anielskie chóry ci usługują, Gdy tajemnice Boskie zwiastują; Święci zaś w niebie, gdy wspominają Józefa imię, głowy skłaniają”. Józef to potężny patron, który „w życiu, przy śmierci broni człowieka”. Dlatego jest do niego kierowana prośba, by stał się także patronem ludzi potrzebujących jego opieki i wsparcia, by był „piastunem, ciała i duszy opiekunem”.

W Pieśni X św. Józef również jest nazwany „piastunem Jezusa” oraz Jego „opiekunem”. Autor tekstu, który Józefa obrał za swojego patrona, prosi o jego

nieustanną opiekę, szczególnie w chwili śmierci. Pragnie również, aby św. Józef, który z takim oddaniem opiekował się Jezusem i Maryją, teraz, gdy już razem „królują w niebie”, był „mocnym” patronem dla wszystkich ludzi. Autor pieśni przypomina również ewangeliczną scenę, gdy Rodzice 12-letniego Jezusa głęboko przeżywali Jego zagubienie w świątyni jerozolimskiej. To wydarzenie pozwoliło skierować do św. Józefa ostatnią prośbę: gdyby kiedykolwiek człowiek miał w swoim życiu stracić Pana Boga i zgubić Go, niech św. Józef stanie się tym, który pomoże Boga odnaleźć.

Podsumowując tę część artykułu warto zwrócić uwagę na dość konsekwentną budowę każdej pieśni, która zawiera wprowadzenie, rozwinięcie oraz zakończenie. We wprowadzeniu podmiot liryczny przywołuje osobę św. Józefa, do którego kierowane są dalsze słowa pieśni. Rozwinięcie z kolei to właściwa nauka i przepowiadanie dotyczące Świętego. W tej części każdej pieśni przywoływane są znane z dwóch Ewangelii fakty z życia św. Józefa. I tak, z Ewangelii według św. Mateusza autorzy pieśni przypominają wypełnienie prorocत्व Starego Testamentu związanych z narodzeniem Jezusa z Dziewicy Maryi, ucieczkę Świętej Rodziny do Egiptu oraz rzeź niemowląt w Betlejem. Z kolei z Ewangelii według św. Łukasza są to następujące wydarzenia: zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie, narodziny Pana Jezusa, genealogia Jezusa oraz znalezienie 12-letniego Jezusa w świątyni jerozolimskiej. (Inne „fakty” z życia św. Józefa inspirowane są opowiadaniem apokryficznymi). Natomiast zakończenie każdej pieśni oznacza przede wszystkim prośbę do św. Józefa, aby towarzyszył podmiotowi lirycznemu w momencie śmierci i pomógł mu przejść na drugą stronę życia (Pieśni I, II, V, VI, VII, X). W Pieśni I występuje ponadto prośba o oddalenie i przejednanie Boga, w Pieśni III podmiot zwraca się do Trójcy Świętej o odpuszczenie grzechów i wieczne zbawienie, natomiast w Pieśniach IV i IX ta sama prośba kierowana jest do Pana Jezusa. W tym kontekście tylko Pieśń VIII mówi o śmierci Józefa, dokonanej w objęciach Jezusa i Maryi, bez odniesienia do śmierci poszczególnego człowieka.

Na uwagę zasługuje również fakt, że każda omawiana pieśń jest swego rodzaju osobistą, wręcz intymną modlitwą do św. Józefa, podczas której podmiot liryczny przyznaje się do swego często grzesznego i niegodziwego życia, ma świadomość swej ułomności i dlatego wzywa orędownictwa tego potężnego patrona.

Oddzielnym zagadnieniem jest również pojęcie podmiotu lirycznego. W czterech pieśniach ów podmiot występuje w pierwszej osobie liczby pojedynczej (Pieśni I, VI, IX, X).

Narrację w pierwszej osobie liczby mnogiej posiadają Pieśni II, III, IV i V. Z kolei w Pieśni VII narracja prowadzona jest przez podmiot w pierwszej osobie liczby pojedynczej, aby w ostatniej zwrotce mógł pojawić się podmiot zbiorowy. Jedynie Pieśń VIII, choć w sposób bardzo uczuciowy zwraca się do św. Józefa, to jednak nie ujawnia podmiotu, o którym nic nie można napisać.

3. Wybrane zagadnienia muzyczne

W tym samym 1871 roku, gdy został wydany *Zbiór pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego*, księża Józef Mazurowski i Teodor Kiewicz opublikowali *Melodje do zbioru pieśni nabożnych (...). Ułożone do grania na organach i śpiewania na cztery głosy*, w których znajdują się również zharmonizowane pieśni do św. Józefa. Ich porządek wygląda następująco.

Pieśń I posiada melodię własną w tonacji g-moll, metrum 3/2, liczba taktów: 9, ambitus najwyższego głosu (linii melodycznej): d^1-es^2 . Pieśń tę można też śpiewać na melodię jednej z „Pieśni członków Bractwa Trzeźwości”, rozpoczynającej się od słów *Wybrana najczystsza przed wieki* (nr 535)²⁷.

Pieśń II nie ma własnej melodii. Można ją śpiewać na melodię pierwszej pieśni z działu „Pieśni o świętych Aniołach”, rozpoczynającej się od słów *Zawitaj wojsko nieogarnionego* (nr 596)²⁸.

Pieśń III posiada melodię własną w tonacji B-dur, metrum C, liczba taktów: 16, ambitus najwyższego głosu (linii melodycznej): f^1-es^2 . Pieśń tę można też śpiewać na melodię jednej z „Pieśni na Boże Ciało”, rozpoczynającej się od słów *Niechaj dziś zabrzmi tryumf uroczysty* (nr 377)²⁹.

Pieśń IV nie ma własnej melodii. Można ją śpiewać na melodię Pieśni III do św. Józefa, rozpoczynającej się od słów *Niech cię cnót twoich podziwieniem zdjęci* (nr 611)³⁰.

Pieśń V posiada melodię własną w tonacji d-moll. Pieśń nie ma podziału na takty, wyodrębnionych zostało jedynie sześć odcinków, odzwierciedlających układ tekstu każdej zwrotki (ostatni werset w każdej zwrotce jest powtarzany). Ambitus najwyższego głosu (linii melodycznej): d^1-c^2 ³¹.

Pieśń VI nie ma własnej melodii. Można ją śpiewać na melodię jednej z „Pieśni na Boże Ciało”, rozpoczynającej się od słów *Chwal, Syonie, Zbawiciela* (nr 354)³².

Pieśń VII również nie ma własnej melodii. Można ją śpiewać na melodię jednej z „Pieśni o Najświętszej Maryi Pannie”, rozpoczynającej się od słów *O Gospodzie uwielbiona* (nr 415)³³.

²⁷ Zob. *Melodje do zbioru pieśni nabożnych katolickich dla użytku kościelnego. Ułożone do grania na organach i śpiewania na cztery głosy*, Pelplin 1871, s. 219. Pieśń *Wybrana najczystsza przed wieki* znajduje się na s. 215.

²⁸ Tamże, s. 219.

²⁹ Tamże, s. 219. Pieśń *Niechaj dziś zabrzmi tryumf uroczysty* znajduje się na s. 174.

³⁰ Tamże, s. 219.

³¹ Tamże.

³² Tamże. Pieśń *Chwal, Syonie, Zbawiciela* znajduje się na s. 169.

³³ Tamże, s. 219. Pieśń *O Gospodzie uwielbiona* znajduje się na s. 190.

Pieśń VIII także nie ma własnej melodii. Można ją śpiewać na melodię jednej z „Pieśni adwentowych”, rozpoczynającej się od słów *Wszyscy wierni śpiewajmy* (nr 24)³⁴.

Podobnie Pieśń IX nie ma własnej melodii. Można ją śpiewać na melodię jednej z „Pieśni o Najświętszej Maryi Pannie”, rozpoczynającej się do słów *Witaj królowa, Matko*³⁵.

Pieśń X posiada melodię własną w tonacji F-dur. Pieśń nie ma podziału na takty, wyodrębnione zostały cztery odcinki, odzwierciedlające układ tekstu każdej zwrotki. Ambitus najwyższego głosu (linii melodycznej): *f¹-f²*³⁶.

Tak więc na 10 omawianych pieśni do św. Józefa, tylko cztery mają własną melodię. Pozostałe pieśni są przykładem *kontrafaktury*, często występującym w *Melodjach do zbioru pieśni nabożnych...* – do istniejącego tekstu literackiego wykorzystywana jest melodia innego utworu.

Dokonując ogólnego oglądu istniejących melodii pieśni do św. Józefa można stwierdzić, że posiadają ciekawą, choć nieskomplikowaną harmonię, co pozwalało na ich wykonywanie przez lud w formie 1-głosowej, jak również przez chóry mieszane w formie 4-głosowej z towarzyszeniem organów.

Dla przykładu warto przyglądnąć się Pieśni I, interesującej pod względem harmonicznym, rozpoczynającej się od słów *Szczęśliwy, kto sobie Patrona*.

Przykład nutowy 1. Pieśń I

Szcześli_wy, kto sobie Patrona Jó_ze_fa ma za o_piekuna; Niechaj się
 niczego nie bo_i, Gdy świe_ty Józef przynim stoi, Nie zgi_nie.

Źródło: *Melodje do zbioru pieśni nabożnych katolickich dla użytku kościelnego. Ułożone do grania na organach i śpiewania na cztery głosy*, Pelplin 1871, s. 219

³⁴ Tamże, s. 219. Pieśń *Wszyscy wierni śpiewajmy* znajduje się na s. 88.

³⁵ Tamże, s. 219. W tym przypadku podano numeru pieśni *Witaj królowa, Matko*.

³⁶ Tamże, s. 220.

pieśni do świętych, aż 11 zostało dedykowanych św. Józefowi niezaprzeczalnie świadczy o tym, że kult tego świętego, rozpoczęty w końcowym okresie starożytności chrześcijańskiej, przez kolejne wieki, aż do współczesności, jest żywy i wciąż praktykowany. Św. Józef uchodzi za jednego z najważniejszych patronów Kościoła katolickiego.

2. Poddane opisowi 10 pieśni ku czci św. Józefa pozwalają uchwycić najważniejsze tematy, jakie zostały w nich podjęte.
3. Pieśni przypominają pochodzenie św. Józefa z „domu królewskiego” (Pieśń II) oraz z rodu Dawida (Pieśni VII, VIII, IX). Józef jest nazywany „księciem nad księżętami” (Pieśń II) i „królów ozdobą” (Pieśń IX).
4. Św. Józef to „mniemany ojciec” Pana Jezusa (Pieśni II, VIII). Wybranie go na opiekuna Świętej Rodziny odbierane jest jako wyraz wielkiej łaski Pana Boga (Pieśni II, IX).
5. Teksty pieśni przypominają ewangeliczne opisy związane ze Świętą Rodziną: narodziny Jezusa w Betlejem, ucieczkę do Egiptu, zaginięcie 12-letniego Jezusa w świątyni jerozolimskiej (Pieśni III, VII, VIII, X).
6. Poprzez swoją postawę Józef nazywany jest „opiekunem Boga”, „stróżem Boga”, „królem nieba” (Pieśni V, VI), „mężem niewinności” i „opiekunem czystości” (Pieśń VI).
7. Cnoty i zasługi św. Józefa są znane i szanowane w niebie (Pieśni III, V, IX).
8. Niekwestionowana nigdy świętość Józefa sprawia, że ludzie od zawsze kierowali do niego prośby, aby wstawiał się za nimi przed Bogiem (Pieśni III, IV, V, VII, IX, X).
9. Św. Józef jest patronem dobrej śmierci, dlatego jego orędownictwo jest przyzywane szczególnie w ostatnim etapie ziemskiego życia człowieka (Pieśni II, IV, V, VI, VII, IX, X).
10. Św. Józef jest patronem wszechpotężnym, który broni człowieka przed Złem (Pieśni I, IV), to „mocny patron” (Pieśń V).
11. W pieśniach pobrzmiewa echo potrydenckiej religijności, w której Boga traktowano jako surowego Sędziego. Stąd przyzywano pomocy św. Józefa, aby „przejednał zagniewanego Boga” (Pieśń I), „strasznego Sędziego”, aby Pan Bóg zaprzestał „gniewów i gróźb” (Pieśń IV) oraz by św. Józef „oddalał z Boskiej gróźby nam winy, kary” (Pieśń V).
12. W warstwie semantycznej pieśni ku czci św. Józefa bez wątpienia odegrały istotną rolę w przekazywaniu głównych praw wiary, tłumaczyły wydarzenia biblijne oraz ugruntowywały Tradycję Kościoła.
13. Trudno jednoznacznie określić, jaki był zasięg oddziaływania *Zbioru pieśni nabożnych*... Wydaje się jednak prawdopodobne, że korzystano z niego również poza granicami ówczesnej diecezji chełmińskiej, a więc na ziemiach polskich poddawanych procesom wynarodowienia (germanizacja, rusyfikacja)

przez rządy państw zaborczych. W takim kontekście omawiany śpiewnik mógł odegrać niebagatelną rolę w zachowaniu tradycji religijnych, a nade wszystko tradycji narodowych poprzez wykonywanie pieśni w języku polskim.

14. Odznaczające się linearnością i pięknem frazy muzycznej nieskomplikowane melodie pieśni służyły ich wykonywaniu w czasie liturgii sprawowanej w kościołach. Śpiewanie kilku lub kilkunastu zwrotek pieśni stanowiło biblijną katechezę ludu.
15. Św. Józef od wieków uczy kolejne pokolenia chrześcijan, że „szczęście (...) nie polega na logice ofiary z siebie, ale daru z siebie. Nigdy w tym człowieku nie dostrzegamy frustracji, a jedynie zaufanie. Jego uporczywe milczenie nie rozważa narzekań, ale zawsze konkretne gesty zaufania”³⁸.
16. Oby – powołując się na słowa papieża Franciszka – przeżywany Rok św. Józefa „wzbudził większą miłość dla tego wielkiego Świętego, abyśmy byli zachęcani do modlitwy o jego wstawiennictwo i do naśladowania jego cnót i jego zaangażowania”³⁹; oby św. Józef był patronem Kościoła świętego i każdego chrześcijanina tak w życiu, jak i przy śmierci.

Literatura

- Franciszek, *List apostolski «Patris corde» z okazji 150. rocznicy ogłoszenia świętego Józefa patronem Kościoła Powszechnego* z 8 grudnia 2020 r. Wersja elektroniczna: http://www.vatican.va/content/francesco/pl/apost_letters/documents/papa-francesco-lettera-ap_20201208_patris-corde.html [dostęp: 03.01.2021].
- Kaczorowski, R., *Msze na Wielki Post i okres wielkanocny ze „Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego” z 1871 roku*, „Liturgia Sacra. Liturgia – Musica – Ars” 12 (2006), nr 2, s. 341–365.
- Kaczorowski, R., *Msze per annum (I–V) ze „Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego” opublikowanego w 1871 roku w Pelplinie*, „Studia Gdańskie” 24 (2009), s. 253–264.
- Kaczorowski, R., *Msze per annum (VI–X) z pelplińskiego śpiewnika opublikowanego w 1871 roku*, „Studia Gdańskie” 31 (2012), s. 277–299; tenże, *Msze per annum (XI–XV) ze „Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego” (Pelplin, 1871)*, „Studia Gdańskie” 35 (2014), s. 183–206.
- Kaczorowski, R., *Msze przeznaczone do śpiewu w ciągu roku (XVI–XX) ze „Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego”, wydanego w 1871 roku w Pelplinie przez ks. Szczepana Kellera*, „Studia Gdańskie” 37 (2015), s. 115–136.
- Kaczorowski, R., *Msze w okresie Adwentu i Bożego Narodzenia ze „Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego” opublikowanego w Pelplinie w 1871 roku*, „Studia Pelplińskie” 38 (2007), s. 183–201.
- Kaczorowski, R., *„Msze za umarłych” ze śpiewnika ks. Kellera z 1871 roku*, „Musica Sacra 2”, Seria: Prace Specjalne 72, Akademia Muzyczna im. S. Moniuszki w Gdańsku, Gdańsk 2006, s. 103–125.

³⁸ Franciszek, *List apostolski «Patris corde»*.

³⁹ Tamże.

- Kaczorowski, R., *Msze z okazji wybranych uroczystości ze śpiewnika opublikowanego w Pelplinie w 1871 roku*, w: *Donum natalicum. Studia Thaddaeo Przybylski octogenario dedicata*, red. Z. Fabiańska, A. Jarzębska, A. Sitarz, Musica Iagellonica, Kraków 2007, s. 148–175.
- Kaczorowski, R., *Pieśni przeznaczone do śpiewu przed i po kazaniu, pochodzące ze „Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego” (Pelplin, 1871)*, „Musica sacra 4”, Seria: Prace Specjalne 76, Akademia Muzyczna im. S. Moniuszki w Gdańsku, Gdańsk 2008, s. 96–109.
- Kaczorowski, R., *Tak zwane „msze polskie” opublikowane w „Zbiorze pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego” oraz w „Melodyach do zbioru pieśni nabożnych (...) do grania na organach i śpiewania na cztery głosy” w Pelplinie w 1871 roku. Konkluzja*, „Studia Pelplińskie” 49 (2016), s. 117–131.
- Keller, S., *Zbiór pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego*, Pelplin 1871.
- Mazurowski, J., Kiewicz T. ks., *Melodje do zbioru pieśni nabożnych katolickich dla użytku kościelnego. Ułożone do grania na organach i śpiewania na cztery głosy*, Pelplin 1871.
- Poszowski, A., *Harmonia tonalna*, Gdańsk 1980.

Aneks

609. Pieśń I

Szczęśliwy, kto sobie Patrona, * Józefa ma za Opiekuna; Niechaj się niczego nie boi, * Gdy święty Józef przy nim stoi, * Nie zginie.
 Idźcie precz, marności światowe, * Boście wy do zguby gotowe; * Już ja mam nad kanar słodsze * Józefa, Opiekuna mego, * Przy sobie.
 Ustąpcie, szatańskie najazdy, * Przyzna to zemną człowiek każdy, * Że choćby i samo powstało * Piekło się na mnie zbuntowało, * Nie zginę.
 Gdy mi jest Józef ulubiony * Obrońca od każdej złej strony; * Onci mnie ze swojej opieki * Nie puści, i zginąć na wieki * Nie mogę.
 Przeto cię upraszam serdecznie, * Józefie święty, bym bezpiecznie * Mógł mieć zgon i lekkie konanie * I grzechów moich skasowanie * Przy śmierci.
 Gdy mi zaś przyjdzie przed Sędziego * Stawić się, wielce strasliwego; * Bądźże mi, Józefie, przy sądzie, * Kiedy mnie Bóg sądzić zasiędzie, * Patronem.
 Odpędzaj precz nieprzyjaciela * Duszy mej, spraw oskarżyciela; * Kiedy mnie skarżyć, prześladować * Będzie chciał, chciejże mnie ratować, * O Święty!
 Józefie! oddał czarta złego, * A Boga mnie zgniewanego * Przejednaj, o co cię serdecznie * Upraszam, bym mógł z Tobą wiecznie * Królować. Amen.

610. Pieśń II

Józefie święty domu królewskiego, * Mniemany Ojciec Boga wcielonego, * Synu Dawidów, Stróżu ukochany * Maryi Panny.
 Na wielką łaskę u Boga zasłużył, * Kiedyś u Niego to sobie wysłużył, * Żeć cię dostała twa Oblubienica, * Bogarodzica.

Tobie albowiem ten klejnot samemu * Oddał Bóg jako ojcu mniemanemu * Gdy uschłe drzewo pięknie zakwitnęło, * Z rąk wyniknęło.

Tobie Bóg Ojciec Jedynaka Swego * Zlecił, podając z łona ojcowskiego, * Byś nam wychował rodu królewskiego * Synaczka Jego.

Na to w opiekę Matkę Swoję daje, * Za Oblubienicę, kiedyć ją oddaje, * O słuگو wierny, Książę na książęty, * Józefie święty!

Ciebie Syn Boży za Ojca przyjmuje, * Z rąk twoich żyje, tobie słuuguje; * O święty Ojciec z tysiąca wybrany, * Bóg ci poddany.

Tobie Duch święty dał Oblubienicę * Swoję, objawił oraz tajemnicę, * Ojciec, Syn i Duch w tobie Swej osobie, * Ulubił sobie.

Od Ojca Syna bierzesz przedwiecznego, * Oblubienicę od Ducha świętego; * Ojciec Synaczka, Duch wybraną Sobie * Powierza tobie.

Syn ci powolność oddaje synowską, * Cześć, posłuszeństwo, powagę ojcowską, * Że jako żyjąc na ziemi i w niebie, * Czyni dla ciebie!

My się też tobie całe oddajemy, * Pod twą opiekę wszyscy się garniemy, * Byś nas z ojcowskiej nie wypuszczał ręki * Na wieczne wieki.

A gdy nastąpi ostatnia godzina, * Sprowadź nam z Matką kochanego Syna, * Żebyśmy przy nich szczęśliwie skonali, * Dusze oddali.

O jak szczęśliwa będzie taka dusza, * Która Maryą, ciebie i Jezusa, * Przy zgonie swoim będzie przytomnego * Mieć obecnego.

Józefie święty! niech się nam tak stanie; * Przybądź Patronie, gdy przyjdzie skonanie; * Ratuј, gdy wielka ta nastąpi trwoga * Na nas Boga. Amen.

611. Pieśń III

Niech cię cnót twoich podziwieniem zdjęci, * Józefie, chwałą Aniołowie święci; * Niech chrześcijańskie ludy swemi głosy * Wynoszą cnoty twoje pod niebiosy.

Tyś czystej Panny mąż panieństwem luby, * Godnym był święte z nią poprzyśiądź śluby; * Tyś z nią panieńskim ozdobiony wieńcem * Żył wraz młodzianem i wraz oblubieńcem.

Nie wiedząc jeszcze o niebieskiej ciąży, * Gdy Panny brzemię myśl twoją ciemieży, * Anioł cię uczy, że się podobało * Bogu wziąć z czystej Panny ludzkie ciało.

Tyś na swych rękach nosił Boga-człeka, * Gdy do Egiptu z Maryą ucieka; * Tyś go w Solimie szukając ze łzami, * Z radością znalazł między doktorami.

Inni się z Bogiem cieszą, gdy powieki * Zamkną, a w niebie żyć zaczną na wieki; * Tyś jeden tylko między śmiertelnymi * W twym domu z Bogiem wraz mieszkał na ziemi.

W Trójcy jedyny Boże! przez zasługi * Józefa, odpuść grzechów naszych długi, * By dusze nasze, z brudu grzechów czyste, * Wstąpiły w niebo cnotom otworzyste. Amen.

612. Pieśń IV

Ten, co go wierni dziś chwałą w kościele, * Co grono ludu do nóg mu się ściele,
* Józef, panińskim wieńcem ozdobiony, * Dziś się w niebieskie z ziemi przeniósł
strony.

O zbyt szczęśliwy! którego śmierć droga * Przytomnych miała Maryą i Boga,
* Co go przy śmierci i na wejściu ducha * Bóg sam rozgrzesza i spowiedzi słucha.
Świata i piekła zwycięzca waleczny * Przeniósł się miłym snem na żywot wieczny,
* A tam swe święte uwieńczając skronie * Zajaśniał światu w niebieskiej koronie.
Racz zdarzyć, Panie, by Piastuna prośby * Twe przebłagały i gniewy i groźby;
* Opuść nam zbrodnie i daruj nam winy, * Po śmierci weź nas między Świętych
gminy. Amen.

613. Pieśń V

Józefie, Opiekunie Boga w ludzkim ciele, * Tobie się wiernych grono dziś pod nogi
ściele, * Tu czcząc cię przykładem, * A idąc za śladem * Samego nieba.
Do tego nas Gertrudy wieździe objawienie, * Która tamże twojego imienia
wspomnienie * Wesoło widziała, * Jak się twoja chwała * Ztąd pomnażała.
Bo kiedy kto z pobożnej na ciebie pamięci * Wspomniał cię tu na ziemi, w niebie
wszyscy Święci * Dziwnie się cieszyli, * Ciebie nisko czcili, * Józefie święty!
Józefa Patryarchy w Egipskiej krainie, * Zgłodniałych karmiciela, już sława nie
zginie; * Ciebie, karmiciela * Twego Zbawiciela, * Dotąd brzmi imię.
Jakże to sławna twoja tak zbawienna droga, * Tego co żywi wszystkich karmić
w ciele Boga, * Mieć Syna Bożego * Sobie poddanego * W śmiertelnym życiu.
Tyś ci to Go żywił, aby nie umarł głodem, * Tyś życie jego w Egipt uniósł przed
Herodem * Wraz z Matką Dziewicą, * Swą Oblubienicą, * Józefie wierny!
Z tej to właśnie przyczyny, Józefie, żeś wierny * Stróż i Opiekun Boga, o jakoż
niezmierny * Honor ci powstaje, * Jako ci przydaje * Duch Przenajświętszy.
Za teć wierne ku sobie świadczone usługi * Płaci ci, nieśmiertelne wywdzięczając
długi; * Bóg na wieki w niebie * Stawił blisko Siebie * Kochanka Swego.
Tam zasłużoną niegdyś oddawszy koronę * Nas miasto siebie, ludzi polecaj
w obronę, * O mocny Patronie! * Miejże nas w obronie * Zleconych sobie.
W potrzebach król Egiptu ziem swych niewolnika * Wysłał do Józefa, swojego
namiestnika; * A w naszej potrzebie * Król nieba do ciebie * Iść każe, Józefie.
Więc do ciebie posłuszni idziem na głos Boski, * Ty, święty Opiekunie, widząc
nasze troski, * Przyjmij nasze prośby, * Oddal z Boskiej groźby * Nam winy, kary.
Toć łatwo zjednasz, wszak ci Teresa przyznała, * Że o co tylko Boga przez cię
upraszała, * Tyś jej zjednał wiernie, * A Święta niezmiernie * Dzięką oddawała.
O jedno tylko proszę, doznany Patronie, * Z Jezusem i Maryą chciej być przy mym
zgonie; * Z ich i twej opieki * Szczęśliwym na wieki * Żyć będę w niebie. Amen.

614. Pieśń VI

Witaj, Ojczy Stwórcy twego, * Stróżu Boga przedwiecznego: * Józefie ukochany!
* Witaj, mężu niewinności, * Opiekunie tej czystości, * Z której nam Bóg jest dany.
Szczęśliwe są te pieluszki, * W które Jezus był maluśki * Od ciebie uwiniony;
* Szczęśliwe te dni i lata, * W których Stwórca wszęgo świata * Z tobą był nakarmiony.

Kiedyś widział Boga twego, * Oczy twoje Anielskiego * Wzroku były godniejsze;
* Usta Jego gdy złączone * Z twemi, były dwa spojone * Oblicza najśliczniejsze.
Raz za Króla miałeś twego, * Raz Mu dałeś Bóstwa Jego * Od wieków Imię dane;
* Raz Go Ojcem szanowałeś, * Raz Go Synem mianowałeś, * Pieszczoty niesłychane!
Mieć Jezusa kochanego, * Mieć Go w ręku pieszczonego, * O skarby niezliczone!
* Tu z Maryą przemieszkować, * Boga wspólnie z nią zażywać, * Rozkoszy niesłychane.
Kto jest taki, aby sobie * Mieć nie życzył, co jest tobie * Od wieków darowano?
* Któżby nie chciał szczęścia tego, * By mu Boga Stwórcę swego, * Piastować pozwolono?

O Józefie ukochany, * Tyś nad wszystkich jest wybrany, * O kwiateczku czystości!
* Tobie szczęście takie dane, * Jakie nigdy niesłychane * Jest po wszystkie wieczności.
Szczęśliwy ten i bezpieczny, * Zawsze w szczęściu swem stateczny, * Kto jest w twojej obronie;
* I komu się mieć dostanie * Ciebie stróża, nie zostanie * Na lewej nigdy stronie.

Przez przyczynę Panieńskiego * Macierzystwa i za Twego * Józefa uproszeniem
* Daj mi, Jezu, z świata tego * Zejść szczęśliwie z dobrem mego * Żywota ukończeniem. Amen.

615. Pieśń VII

O Józefie uwielbiony, * Z krwi Dawida ozdobiony, * Tyś Panieńskiej opiekunem
* Niewinności, i Piastunem.

Jesteś Boga wcielonego, * Słowa z Panny zrodzonego; * Nie wypuszczaj mnie z twej ręki,
* Bym nie popadł wiecznej męki.

Serce twoje rani trwoga, * Gdy utajonego Boga * W swym żywocie Panna nosi.
* Którego tobie nie głosi.

Lecz go we śnie oznajmuje * Anioł, gdy z nieba zstępuje; * Więc i ty do mnie pospieszaj,
* W smutku moim mnie pocieszaj.

Do Betleem byś mógł schronić * Oblubieńcę, z którą skłonić * Pragniesz Jezusa miłego,
* Szukasz miejsca sposobnego.

Lecz nieludzkość nie pozwala, * Gdy cię od siebie oddala; * W sercu mojem więc zostawaj,
* Z Jezusem, Maryą stawaj.

Do Egiptu ustępujesz, * Na rękę Boga piastujesz; * Abyś od Heroda zbronił, * Przez siedm lat z Nimeś się schronił.

Jedynaka chcą Boskiego * Ustrzedz, Jezusa słodkiego; * Mnie od czarta przekłętego
* Broń przy zgonie życia mego.

Już śmiertelnym snem uśpiony, * Z życia od śmierci złupiony, * Już swą zajadłość
zawiera * Tyran Herod, gdy umiera.

Więc pójdź z Egiptu zwiędłego * Do Nazaret rozkwitłego, * Albo wstąp do serca
mego, * Przyjmę mile gościa tego.

W Jerozolimskim kościele * Zostawiwszy Boga w ciele, * Szukasz Syna zgubionego,
* Szukasz skarbu straconego.

W wszystkie z smutkiem wchodzisz progi, * Wszystkie z żalem schodzisz drogi;
* Skrusz serdeczne me źrenice, * Niech wydadzą łez krynice.

O Józefie zbyt szczęśliwy, * Stróżu Panieństwa wstydlivy, * Na rękę Syna Bożego
* Kończysz termin życia twego.

Na Maryi także łonie * Śmierć zasypiasz, nam przy zgonie * Od upału bądź zasłoną,
* Jezus z Maryą obroną. Amen.

616. Pieśń VIII

Józefie z pokolenia Dawida wydany, * Ojczy Pana Jezusa od wszystkich mniemany!
* Poślubionyś jest Pannie stanu Anielskiego, * Stróżu Arki przezystej Króla
niebieskiego.

Ty strapiony, nie wiedząc skrytej tajemnice, * Myślisz zaraz opuścić swą oblubienicę;
* Lecz to wszystko inaczej Anioł we śnie głosi, * Wesel się, mówi, nie bój, Panna
Boga nosi.

Wszystek świat popisują, idźże do Betleem, * Oddaj swe posłuszeństwo, pospiesz
z Zbawicielem, * Któryć się ma narodzić, obaczysz Go w ciele, * Czego czekał
Symeon przez lat bardzo wiele.

Nie śpij, Herod okrutny już dziatki morduje, * Krew niewinną rozlewa, Boga
prześladuje, * Swym mieczem na Maryi jedynaka godząc; * Kwap się do Egiptu
Jezusa uwodząc.

Ty po śmierci Heroda z przestrogi Anielskiej * Powróciłeś prędko do ziemi
Izraelskiej, * Szedłszy do Galilei z Bogiem, z Matką Jego, * Zażywałeś w Nazaret
pokoju swojego.

Tyś był stracił Jezusa dwunastego roku; * Jedyną twą pociechę jak źrenicę w oku
* Szukasz pilno, znajdujesz w pośrodku doktorów, * Strzeżesz potem wiecznego
Króla Archaniołów.

Śczęśliwyś jest, Józefie, gdy cię leżącego * Trzyma Jezus z Maryą już konającego;
* Przy świętem zejściu twojem pociechyc dodają, * Za twe wierne usługi posługęć
oddają. Amen.

617. Pieśń IX

Witaj Józefie, królów ozdobo, * Ze krwi Dawida pierwsza osobo; * Tyś Patryarchów Prymas i Książę, * Z tobą się godność niebieska wiąże.
Ciebie Bóg Ojciec ojcem mniemanym * Obrął nad Synem z Maryi danym; * Duch święty zjawił różdżkę zieloną * W najświętszych ręku cudem krzewioną.
Dziś w niebie z nimi tobie wesele, * Że rósł w twych ręku Bóg w ludzkim ciecie,
* Jezus posłuszny na twe rozkazy * I w twej opiece Panna bez zmayı.
nielskie chóry ci usługują, * Gdy tajemnice Boskie zwiastują; * Święci zaś w niebie, gdy wspominają * Józefa imię, głowy skłaniają.
Szczęśliwy, komu Józef i Patronem, * Za uprzejmego serca pokłonem, * W kłótniach, kłopotach jego opieka, * W życiu, przy śmierci broni człowieka.
O Ojczy święty, cnót i lat pełny! * Ja zastarzały w grzechach śmiertelny * Zbrodzień do ciebie ręce podnoszę * Bądź mi Patronem, z serca cię proszę.
Boski Piastunie, bądź mi Piastunem, * Ciała i duszy mej Opiekunem; * Po Bogu szukam twojej opieki, * Bym Boga wielbił w niebie na wieki.
Jezu mój, Jezu! dla Ojca Twego * Ratuj mą duszę, zbaw mnie grzesznego; * Nadzieja nieba w nas nieprzestanna, * Marya, Józef, Joachim, Anna! Amen.

618. Pieśń X

Święty Józefie, Jezusa Piastunie, * Jegoż z Maryą wierny Opiekunie! * I ja się do twej uciekam opieki, * Pragnąc, pragnąc żyć z tobą na wieki.
Ciebie me serce wielce ukochało, * Ciebie Patronem dla duszy obrało; * Gdy więc w ostatnim śmierci będę smutku, * Dodaj, dodaj twej opieki skutku.
Ty byłeś ojcem Jezusa mniemanym; * Stróżem Maryi od Boga obranym; * Teraz gdy z Nimi już królujesz w niebie, * Mocny, mocny mi jest Patron z ciebie.
Stratą Jezusa byłeś zatrwożony, * Lecz znalezieniem znowu pocieszony; * Gdybym miał stracić przez grzech Boga mego, * Pomóż, pomóż znowu znaleźć Jego.
Tyś co do ciała Jezusa wychował, * Tyś maleńkiego na ręku piastował; * Niech życie duszy mej Nim utrzymuję, * W sercu, w sercu mem niech Go piastuje.
Jezus z Maryą, rządzili twym zgonem, * Ztąd konających stałeś się Patronem; * Niechże to dwoje przy mym będą zgonie, * Przybądź, przybądź i ty, mój Patronie.
Amen.